

Bandytyzm niemiecki na G.-Śląsku

Coraz częściej czytamy w gazetach, że w kraju naszym poczynają się zdarzać **napady bandyckie**, o których tu przedtem słyhać nie było.

Warto się więc zastanowić, jaka jest tego przyczyna?

Wiemy dobrze, jaki lęk i rozpacz ogarnia Niemców na myśl o utracie Górn. Śląska, na myśl, że przestaną ciągnąć niezmiernie zyski z bogactw tej ziemi i z pracy tutejszego ludu. To też używają i będą używali **najniebezpieczniejszych i najpodlejszych środków**, byle lud polski nadal w swojej niewoli zatrzymać. Czy też i w tych napadach złodziejsko-bandyckich nie ukrywa się jakiś

niemiecki podstęp i zdrada?

Nie trudno to odślonić.

Dążeniem Niemców jest uniemożliwić, albo przynajmniej odwrócić głośowanie ludu. **Im spokojniej będzie w kraju, tem wcześniej i tem sprawiedliwiej odbędzie się plebiscyt.** A więc niepokój i rozruchy to woda na ich młyn. Przedtem wywoływali ciągle rozruchy polityczne, a teraz gdy się to stało niemożliwe, chwytają się najgorszego środka

napadów bandyckich!

Ale oprócz wywoływania rozruchów mają w tem Niemcy jeszcze cel inny.

Liczą oni na to, że lud górnośląski pomyśli sobie tak: Bez pruskich urzędów, żandarmów i policjantów nie będziesz człowieku pewny i życia i mienia, lepiej niech zostanie jak było.

Otóż widzimy jasno, że Niemcy chcą Górnoślązaków **przestraszyć, chcą podkopać ich zaufanie do rządów koalicyjnych lub polsk'ich, a wpolić przekonanie, że tylko pod niemieckim rządem może panować porządek i bezpieczeństwo.**

To fałsz i oszuzerstwo, skierowane przeciw Polsce!

Chcą nam bowiem podsunąć myśl, że ten rozbój i złodziejstwo z Polski tu przechodzą, że Polska jest krajem bandytów, do którego jest niebezpiecznie należeć.

Aby się z tego wyśmiać, wystarczy wziąć kilka gazet polskich i niemieckich albo obcych do ręki. Dowiemy się z nich, że

w Polsce panuje wolność i porządek że rabusiów, złodziei, a nawet t. zw. paskarzy, śmiercią tam karzą i dowiemy się, że

właśnie w Niemczech w ostatnich czasach poczynają się szerzyć bandytyzm i zbrodnie wszelkiego rodzaju.

To tylko pycha niemiecka tak mniema, że tylko w ich państwie dzieje się dobrze, a po za nimi świat cały nic nie wart.

I jeszcze na jedną najciekawszą rzecz trzeba nam przy tym bandytyzmie zwrócić uwagę. Ci bandyci są jakoś dziwnie głupi.

Nie napadają oni na kupców ani na hrabów, ani na żadnych bogaczy niemieckich, gdzieby się obłowić mogli, ale na biedną przejeżdżającą ludność, na robotników, wychodzących z warsztatów pracy, gdzie się im za skromny grosz nawet napad nie opłaca. I tu wylazi sztybel z worka!

Już nam jest jasne, kto to robi.

To robia

najęte przez Niemców bojówki. Członkami tych band złodziejskich, zwanych „Entkleidungskommissionen”, są bandyci z „Grenzschutzu” i dawnej „Sicherki”, którzy się często posługują polską mową, aby zmylić ślady za sobą.

I oto wiemy teraz dokładnie, skąd się wziął nagle bandytyzm na G.-Śląsku. Do tylu podstępów i łajdactw pruskich przybywa jeszcze nowe!

Ale lud Górnośląski nie tylko wszędzie na miejscu sam się obroni, ale pozbędzie się wnet i tych najętych bandytów i tych, co te napały bandyckie na niego nasyłają!

Der deutsche Banditismus in Oberschlesien.

Immer häufiger lesen wir in den Zeitungen von **Banditenüberfällen** in unserer Heimat, von denen wir vorher kaum etwas gehört haben.

Von großer Wichtigkeit und Bedeutung ist daher, über die Ursachen solcher Zustände nachzusinnen. Es ist niemandem fremd, daß die Deutschen aus der Fassung geraten, sobald ihnen der Gedanke aufblitzt, sie würden Oberschlesien verlieren, sie würden nicht mehr die unermäßlichen Einkünfte aus den Bodenschätzen und dem Fleiße der hiesigen Bevölkerung einsacken können. Daher lassen sie kein noch so schändliches und ruchloses Mittel unbenutzt, um nur das polnische Volk auch weiterhin knechten zu können.

Wir müssen uns die Frage vorlegen, ob diese Einbrecher- und Banditenstücke nicht

alldutsche Hinterlist u. Verrat bergen?

Es ist ein leichtes die alldutsche Maske herunterzureißen.

Die Deutschen arbeiten dahin, die Abstimmung ganz unmöglich zu machen oder auch mindestens den Termin möglichst hinauszuschieben.

Je ruhiger es im Lande sein wird, desto schneller und gerechter wird die Abstimmung stattfinden.

Jede Unruhe und jeder Aufruhr — das ist also Wasser auf die alldutsche Mühle. Vorher stifteten sie fortwährend politischen Aufruhr, nun wo dies unmöglich ist, greifen sie zu den ärgsten Mitteln

zu Banditenüberfällen.

Doch die Alldutschen verfolgen dabei noch einen anderen Zweck.

Sie hoffen die oberschlesische Bevölkerung wird so darüber denken: Du siehst Oberschlesier, ohne preußische Behörde, ohne preußische Gendarmen und Polizisten geht es nicht. Dein Hab und Gut ist nicht vor Verbrecherhand sicher, es geht ohne sie einmal nicht, darum laß alles beim Alten bleiben!

Wir sind darüber im klaren, daß **die Deutschen den Oberschlesiern Schreck einjagen und das Vertrauen zu der Regierung der Int. Kommission oder zu den polnischen Behörden untergraben wollen und die Ueberzeugung einzuprägen beabsichtigen, daß nur unter deutscher Herrschaft**

Ruhe und Ordnung herrschen könnten. Aber das ist ein gegen Polen gerichteter Betrug und üble Verleumdung.

Denn sie wollen uns einreden, daß Banditismus und Verbrechertum aus Polen herüberkäme, daß Polen ein Land der Banditen sei, dem anzugehören gefährlich sei.

Um dieses Geschwätz Lügen zu strafen, genügt es einige polnische, deutsche oder auch ausländische Zeitungen durchzulesen.

Wir erfahren aus ihnen, daß **in Polen Freiheit u. Ordnung herrscht**, daß dort Räuber, Einbrecher und Schieber mit dem Tode bestraft werden — und wir erfahren auch, **daß gerade in Deutschland besonders in letzter Zeit Banditismus u. Verbrechen jeder Art sich breit machen.**

Nur alldutscher Uebermut sieht daraus, wenn sie behaupten, daß nur im Deutschen Reiche musterhafte Ordnung zu finden ist, die ganze übrige Welt aber sei nichts wert.

Noch etwas fällt bei dem Banditenwesen merklich auf, daß diese Banditen vor Dummheit zu trotzen scheinen. Statt reiche Kaufleute, Grafen und andere deutsche Kapitalisten und Millionenschieber zu überfallen, wobei sie einen guten Fang machen könnten, vergreifen sie sich lieber an der armen vorüberfahrenden Bevölkerung, an Arbeitern, die ihre Werkstätte verlassen.

Ein solches Unternehmen würde sich auch für gewerbmäßige Banditen nicht lohnen und hier liegt der Hund begraben.

Es ist uns klar, wer dies alles tut.

Das sind von den Alldutschen bezahlte

Stosstruppler.

Die Banditen, welche diesen „Entkleidungskommissionen“ benannten Räuberbanden angehören, sind elende Schurken aus dem „Grenzschutz“ und aus der „Sicherheitswehr“, die sich sogar der polnischen Sprache bedienen, um hinter sich jede Spur zu verwischen.

Wir wissen nun, woher der Banditismus in Oberschlesien stammt.

Zu den zahlreichen preußischen Ränken und Niederträchtigkeit kommt eine neue Schandtät hinzu!

Doch das oberschlesische Volk wird sich allerorts vor diesen Räubern zu wehren verstehen, und wird sich nicht nur der Räuber entledigen, sondern auch derjenigen, die uns diese Banden hersenden!